

Odpis tego wykazu oglądacz zwłok co miesiąc przesyła lekarzowi czyli fizykowi powiatowemu.

Podobnie proboszczowie parafii prowadzą wykaz zmarłych według wzoru:

Wykaz zmarłych.

Parafia	Rok	Miesiąc
Liczba bieżąca	Imie i nazwisko: przy dzieciach z małżeństwa, nazwisko ojca; przy dzieciach nieprawego łoża nazwisko matki	Stan i zatrudnienie
		Wiek
		Wyznanie
		Beżenny, żonaty, wdowiec lub wdowa
		Dzień i godzina skonu
		Dzień i godzina przyjęcia kartki skonu
		Dzień i godzina przyjęcia kartki oględzin zwłok
		Przy dzieciach do 10 roku czy prawie lub nieprawe
		Czy zmarły pobierał wsparcie z fundusów gminy

Odpis tego wykazu urząd parafialny co miesiąc przesyła lekarzowi powiatowemu.

Lekarze powiatowi przesyłają co rok krajowej komisji zdrowia następujące wykazy zmarłych:

Powiat	Rok	Gmina
Liczba bieżąca	Imie i nazwisko zmarłego	Beżenny, żonaty, wdowiec
		Zatrudnienie, stan. Przy dzieciach, czy z prawego czy z nieprawego łoża
		Wiek
		Dzień i godzina skonu
		Choroba
		Trwanie choroby
		Nazwisko lekarza

Do tych wykazów załączają się wykazy oglądaczy zwłok, które następnie zwracają się lekarzom powiatowym do przechowania przez lat trzy.

Oglądanie zwłok i prowadzenie wykazów zmarłych w Bawarii urządzone jest w podobny sposób co w Badonii ¹⁾. Oglądacze zwłok nie spi-

ują kartek skonu tylko kartki oględzin podług wzoru ²⁾ przepisanego rozporządzeniem ministerjalnym z 18 czerwca 1862 r.

²⁾ Küchenmeister l. c. Handbuch d. Sanitätspolizei von Dr Pappenheim 2 Bd. str. 347 Berlin 1869.

¹⁾ Handbuch des ärztlichen Dienstes von Dr Mair. Würzburg 1869 str. 95 i nast.

Parafia... Obwód policyjny...
 Gmina... Nr domu...
 Miesiąc... Rok...
 Imię, nazwisko, wiek, stan, zatrudnienie, wy-
 znanie, bezżenny lub żonaty...
 Dzień i godzina skonu
 „ „ pierwszego oglądania zwłok.
 Prawdopodobny termin pogrzebu.
 Nazwa choroby. Trwanie tejże.

Rodzaj skonu. Czy według zaświadczenia le-
 karza, akuszerki lub oglądacza zwłok.
 Nazwisko lekarza lub akuszerki opiekującej się
 zmarłą osobą.
 Dzień i godzina powtórnych oględzin zwłok.
 Stanowczy pogrzeb. Dzień i godz.
 Uwagi.

Podpis oglądacza zwłok.

 Księgi kościelne w Bawaryi prowadzone by-
 wają według wzoru:

Liczba bieżąca	Imię i nazwi- sko zmarłego	Stan i wyznanie	Okrąg sądo- wy, miejsce zamieszkania Nr domu	Bezżenny, żonaty	Choroba, Lekarz Akuszerka

(Ciąg d. nast.)

M a t e r y a ł y

do dziejów policyi lekarskiej tudzież zawodu
 lekarskiego i aptekarskiego w Polsce

zebrane

przez prof. dr. Stanisława **Janikowskiego**.

Rozporządzenia

dotyczące się wykonywania sztuki lekarskiej
 i aptekarstwa;
 oraz szczegóły o niektórych osobach, tym zawodom
 poświęcających się.

(Ciąg dalszy. — Obacz Nr. 35).

§ 12. Co się tyczy tego ostatniego punktu, już
 w r. 1768 na sejmie warszawskim zapadła u-
 chwała, następującej osnowy, ustanawiająca „Aka-

demią lekarską“ w Warszawie, tudzież
 służbę lekarską na całą Rzeczpospolitę. ¹⁾

„Gdy zdrowie i dostatki obywatelów pierwszym
 uszczęśliwieniem, a przeto mocy Państwa wielkiego
 są fundamentem, mamy za jedną z najcenniejszych
 Panowania naszego ojcowskich staranności, ob-
 myśleć najlepsze sposoby do odwracania i umniej-
 szenia chorób, tak w ludziach, jako i do gospo-
 darstwa potrzebnych dobytках, zaczym mocą
 niniejszego Sejmu, za zgodą Stanów skonfederalo-
 wanych, na ustanowienie i osadzenie w całem
 Państwie Rzpltej zgodnych, i wyprobowanych do
 lekarstwa ludzi, pod zwierzchnością i dozorem
 Akademii tu w Warszawie otwartej być i naucez
 mającej nietylko tych nauk, które do lekarstwa
directe ściągają się, ale i wszystkich fizycznych
 umiejętności, które do ulepszenia rolnictwa, i
 wszelkich przemysłów ekonomicznych służyć mo-
 gą, wzorem najbieglejszych obcych narodów, po-
 zwalamy; do czego *diploma erectionis* z kancela-
 ryi naszej dokładnie opatrujące z tego ustanowie-
 nia pożytki krajowe wydamy, którego zachowa-
 nie i trwałość na z a w s z e (!) ubezpieczamy, na fun-
 dusz zaś przerzeczonej Akademii i opatrzenie onej
in perpetuum, jakoteż na zapłatę nauczycielów

¹⁾ Vol. leg. VII. 648. (Konstytucye Sejmu extraordynar.
 Warszawskiego za Stanisława Augusta r. 1768.

jej i po całym kraju istniających do lekarstwa *omnis generis* potrzebnych osób, które gdzie się znajdują będą, chorych ratunkowi *gratis consulerere* mają, naznaczamy corocznie czterykroć stotysięcy złotych polskich ze skarbów Rzpltej, to jest z Koronnego trzykroć stotysięcy, a z Litewskiego stotysięcy.“

§ 13. Tak hojnie w projekcie uposażona akademii lekarska i służba zdrowia nie przysłała atoli do skutku, zapewne dla braku funduszków. Dopiero w 16 lat później t. j. w r. 1784, rzecz tę na nowo, w inny sposób poruszono, a mianowicie na wniosek prof. Rafała Józefa Czerwiakowskiego wniósł Kołłątaj do Rady nieustającej projekt, aby wszystkie miasta królewskie w całym kraju uczniów na nauki lekarskie do Akademii krakowskiej przysyłały. ¹⁾

Znane nam są w tym przedmiocie trzy uniwersały Rady nieustającej, z której tu dwa pierwsze jako nader ważne, w całości przytaczamy. Pierwszy z nich, z roku 1784, jest następującej ośnoy:

Nr 312. Uniwersał Rady nieustającej.

Dnia 2. Miesiąca KWIETNIA 1784. Roku. Do Miast i Miasteczek królewskich w Koronie, względem wysyłania Uczniów, na naukę sztuki Lekarskiej.

Wszem w obec i komu o tym wiedzieć należy, mianowicie Szlachetnym i Sławetnym Magistratom i Urzędem Miejskim Miast i Miasteczek Naszych Koronnych etc. wiadomo mieć chcemy. Gdy niesposobność Skarbu Publicznego, uczyniła dotychczas bezskuteczne, o całości zdrowia Obywatelów w Państwach Rządowi Naszemu powierzonych zarządzenie, które Konstytucją 1768. Roku pod tytułem = Akademia Lekarska = obmyślone było, a Kommissya nad Edukacją Narodową przełożona, chwalebłą gorliwością potrzebom Krajowym dogodzić usiłująca, do wskrzeszonych starannością swoją dwóch Szkół Głównych, Krakowskiej i Wileńskiej, nauki Lekarskiej zaprowadziwszy, zamierzony cel rzeczonyj Konstytucyi ułatwiła, i tak dawno od nas pożądanę, dla całego Narodu dobro zbliżyła; Przeniknieni Oycowską troskliwością o ochronienie życia i zdrowia Poddanych Naszych, niedostatkiem po wielu miejscach dyskonających Lekarzy częstokroć na niebezpieczeństwo utraty wystawionego, niemogąc lepiej użyć władzy Nam i Radzie Naszey od Stanów

¹⁾ Obacz: Wspomnienie o życiu i pracach naukowych, R. J. Czerwiakowskiego, niegdyś profesora nauk lekarsk. w szkole głównej krakowskiej przez prof. dr. F. Skobla w Roczniku Wydziału lekarskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim, t. I, str. 68, Kraków 1838.

Rzeczypospolitey udzieloney, dochodami Miast i Miasteczek Naszych KROLEWSKICH rozrządzenia, jak na tak istotne, jakie jest ludności zabezpieczenie, Państwa każdego szczęście, MY KRÓL, za zdaniem Rady przy boku Naszym Nieustającej, niniejszym Listem Naszym Uniwersałem wszystkim ogólnie Miastom i Miasteczkom Naszym w Koronie ściśle następujących przepisów dopełnienie zalecamy; a w szczególności nakazujemy:

1. Miasta Nasze Główne i Większe, jako znaczniejszymi od Najjaśniejszych Poprzedników Naszych dojrzone są dochodami, własną dla siebie czując korzyść i należyty innym dając przykład, natychmiast po doyciu i ogłoszeniu niniejszego Uniwersału, Publikę zwyczajnym obrządkiem złożą i końcem wybrania z miejscowej młodzieży kilku lub dwóch przynajmniej, potrzebną zdadność i ochotę do nabycia nauki Lekarskiej mających, których do Szkoły Głównej Krakowskiej nieodwłocznie wyprawia.

2. Rownym sposobem Miasta mniejsze i Miasteczka, miarkując dochodu swego możność, a mianowicie z arendy, propinacyi Miejskiej, jednego przynajmniej ucznia wybiorą, i na naukę Lekarską, a przynajmniej Ceruliczą z Obywatelstwa swego do teyże Szkoły Głównej Krakowskiej wyszłą niebawnie.

3. A że utrzymanie jedney osoby, podług oświadczenia Szkoły Głównej Krakowskiej łaskawie od nas przyjętego, Złotych dwieście corocznie kosztować będzie: zaczym ieżeli szupłość dochodów, którego miasteczka nie wystarczy i na tę małą opłatę do utrzymania w Krakowie jednego przynajmniej ucznia; takowe Miasteczka donieść mają dowodnie o tey niesposobności swoiey Departamentowi Policyi, który w takim razie pomiarkowanie uczyni, żeby kilka przynajmniej tego rodzaju Miasteczek na jednego z pomiędzy siebie składały się ucznia.

4. A gdy na tę naukę i konserwacją uczących się, z dochodów Miast i Miasteczek Naszych pewna część udzielona być musi; przeto Szlachetne i Sławetne Magistraty Departamentowi Policyi w Radzie Naszey w Szczegółności raportować są obowiązane: wielu osób z ich Miasta nastąpiła wyprawa, z wyrażeniem imienia, nazwiska, i wielu wysłanych? i żeby te wyprawy były niezawodne, też Magistraty, po oddaniu swych uczniów w dozór Profesorowi Katedry takowych nauk w Krakowie, autentyczne od niego zaświadczenie wyjednać i tak wyjednane w Departamencie Policyi, składać mają. Co także przy odbieraniu, po odprawionym nauk kursie i oddawaniu innego na miejsce odebranego zachowywać się powinno. A wtenczas dopiero wydania sobie assygnacyi na umiarkowaną sumę, z funduszu propinacyjnego lub z innych dochodów, od NAS KRÓLA za zdaniem Rady Nieustającej, pewne bydź mogą.

5. Powracający z miejsca nauki, i od Szkoły Głównej Krakowskiej przyzwoicie patentowani,

nie będą mieli wolności do praktykowania swej profesyi gdzie indziej osiadać, tylko w tym Mieście, z którego zapisani i kosztem jego utrzymywani byli, lub też w tych szczególnie, które się na nich z swęj kassy po części składały. Tym sposobem do miejsca przywiązani Lekarze i Cerulicy, gdy w okolicach przysługi, nauki czynić będą mogli, już pensyi na utrzymanie w Krakowie idącey domagać się nie mają, która na młodego znowu ucznia wyprawę i utrzymanie obrać się będzie.

6. Ta wyprawa uczniów do Szkoły Głównej Krakowskiej, niniejszym Uniwersałem Naszym nakazana w przeciągu sześciu niedziel iak najszybciej skuteczną i przez Magistraty Departamentowi Policji, przy złożeniu wzwyż wyrażonych zaświadczeń, raportowaną bydz powinna, a po upłynieniu wyznaczonego czasu, Departament Policji tabellę Miast i Miasteczek pełniących wola Naszą, Nam KROLOWI i Radzie przy boku Naszym Nieustaięcej podać nieomieszka, ku okazaniu: które rygorowi Prawa na nieposłusznych, przepisanego podpadać będą? List ten Nasz Uniwersał podpisałimy etc. *)

(C. d. n.)

Wyciągi z pism lekarskich.

Niebezpieczeństwo z przepisywania nadmanganianu potasowego (*kali hypermanganicum*).

Z powodu silnej własności ukwasorodniającej nadmanganianu potasowego należy, jak wiadomo unikać przymieszkań organicznych, przepisując ten lek, bez zachowania tej ostrożności można się narazić na niebezpieczeństwo, czego dowodzi następujący przykład. Do pewnej apteki przysłano następującą receptę:

Rp. *Kali hypermanganici*

Glycerini

Aquae aā grm. 320 (unc. X).

Sól rozpuszczono, lekko ogrzewając w wodzie, wiano do flaszki i dodano glicerynę; lecz w tejsze chwili powstało silne wzburzenie przyczem część treści butelki została wyrzuconą gwałtownie. Z pozostałości w butelce okazało się, że nadmanganian potasowy przeszedł po części w nad-

niedokwas (hyperoxyd) manganiezowy i w mrówkan potasowy.

(*Vjschr. f. prakt. Pharmac. — Prag. Vjschr. 103, Analect.*)

St. J.

Subbotin. Wyciąg bobu kalabarskiego przeciw wiotkości przewodu pokarmowego.

Doświadczenia Bauera wykazały znakomity wpływ tego leku na włókna mięsne gładkie. Wpływ ten dotyczy także przewodu pokarmowego, gdzie powstaje kurcz od żołądka, aż do odbytnicy, połączony z częstem przeczyszczeniem wodnistem a nawet krwawem.

Watson przytaczając przypadek tężca, uleczony za pomocą wyciągu bobu kalabarskiego, dodaje, że uporczywe zaparcie stolca, które opierało się silnym czysćcom, ustąpiło dopiero po użyciu po wyższego leku.

S. używał wyciągu bobu kalabarskiego (*Extr. sem. physostigmatis venenosi*) (0.25 gm. rozpuszczonych w 7.5 gm. gliceryny, 4 r. dz. po 4 kropel) w trzech przypadkach przewlekłego niezżytu kiskowego, gdzie wskutek zwioteżenia kiskiek kał nagromadzał się stale i ustępywał dopiero po użyciu czysćców. W przeciągu dwóch tygodni ustąpiła wiotkość kiskiek, a wyleczenie miało być trwałem.

(*Arch. f. kl. Med. VI. 2. 3. Schmidt's Jahrbücher t. 146. 5.*)

Korc...

Mendel E. Ciepłota jamy czaszkowej w stanie prawidłowym i chorobowym.

M. porównywał u ludzi zdrowych ciepłotę w pasze i w przewodzie słuchowym zewnętrznym i przekonał się, że ciepłota w przewodzie słuchowym jest niższą o 0.2°C. Później badał ciepłotę tych części u dwóch dzieci z zapaleniem gruźliczem błon mózgowych, przyczem okazało się, że różnica ciepłoty zwiększała się tak, że w przewodzie słuchowym ciepłota była o 0.8°C. niższą aniżeli w pasze.

Chcąc jednak na pewne przekonać się jaki stosunek zachodzi między ciepłotą jamy czaszkowej w stanie prawidłowym, a ciepłotą reszty ciała, i czy stosunek ten zmienia się w miarę zmian chorobowych; robił doświadczenia na zwierzętach, wkładając jeden ciepłomierz do odbytnicy, drugi przez otwór ostrożnie nawiercony do jamy czaszkowej. Poprzestajemy na podaniu ostatecznych wyników, odsyłając ciekawych do rozprawy samej:

*) Zbiór rezolucyi Rady Nionstaięcej potrzebnych do wiadomości iurydyckeyi sądowych y Obywatelów Obojga Narodów od Seymu 1782 do Seymu 1784 roku zebrany. W Warszawie, w drukarni Piotra Dufour... M. DCC. LXXXVI fol. — Str. 105—107.

1. Ciepłota jamy czaszkowej jest w stanie prawidłowym niższą o 0·4—0·7°C. aniżeli w odbytnicy.

2. Chloroform, chloral i morfina obniżają ciepłotę jamy czaszkowej w nierównie wyższym stopniu, aniżeli ciepłotę całego ciała, tak że różnica między jamą czaszkową a odbytnicą wynosi nieraz 1·4°C.

4. Przy zatruciu wyskokowem obniża się wprawdzie ciepłota ciała, ale ciepłota jamy czaszkowej podnosi się i to nie raz w tym stopniu, że przewyższa ciepłotę odbytnicy.

Szczegóły te mają znaczenie praktyczne, albowiem przekonują, że chloralu, chloroformu i morfiny użyć można w zapaleniu mózgu i błon mózgowych bez obawy sprowadzenia nawału do głowy, że makowiec wpływać może korzystnie na pewne choroby umysłowe, że nakoniec nie wypada używać wyskoku jako środka przeciwzapalnego w chorobach połączonych z nawałem krwi do głowy.

(*Virchow's Archiv. L. 1. str. 12—37*).

Korc...

Korespondencja.

Sucha, dnia 16 września 1870.

W Bibliotece Suskiej JW. Hr. Alex. Branickiego posiadamy w rękopisnie dwie Rewizye Województwa Krakowskiego i to z lat 1564 i 1570.

W Wykazie dochodów z ziemi Spiskiej z r. 1570 pod wsią Drużbak niżny znajduję następującą uwagę, którą Wam przesyłam.

Czieplicze.

„Są Czieplicze przy tey wsi na górze w Kamieniu, jako wczasz woda stoy cziepła mi, „rabile opus naturae ludziom wrzodliwem pozieczne.“

Nadmienię mi atoli wypada, że tego ustępu pod r. 1564 nie masz.

Dr F. Nowakowski.

Przyp. Red. Cieplice Drużbackie opisał po raz pierwszy Jan Innocenty Petrycy w dziełku wydanem w Krakowie w r. 1635 w 4-ce p. n. „O Wodach w Drużbaku i Łęckowój. O zażywaniu ich i pożytkach przeciwko którym chorobom są pomocne.“ (Zob. Prof. J. Majera. Wiadomość o życiu i pracach naukowych Jana Innocentego Petrycego — w Roczniku wydz. lek. w uniw. Jagiell., r. 1841, t. IV, str. 64—78); powyższy ustęp z rewizyi skarbowej r. 1570 dowodzi zatem że już 65 lat wcześniej rzeczony Cieplice i ich skutki były znane.

Rozmaitości.

Kroniczka wojenna.

(Ciąg dalszy.)

Na korzyść Prusaków „Gazeta Kolońska“ donosi, że w Gravelotte istniejący lazaret francuzkich rannych, obsługiwany jest przez Francuzów, na podstawie konwencji Genewskiej, pomimo że Gravelotte jest obecnie zajęte przez Prusaków. Chorzy pielęgowani są pod rozstawionemi w obszernym ogrodzie namiotami, które na wystawie paryzkiej 1867 roku, otrzymały z powodu swjej praktyczności medal złoty.

Prof. Billroth w sprawozdaniu do Stowarzyszenia patriotycznego austryackiego, datowanem dnia 22. sierpnia z Weissenburga, gdzie z Dr. Czernym opatrywał kilkuset ranionych, oddaje wielkie pochwały zakonowi kawalerów ś. Jana (Johanniterorden), który urządził wszystkie lazarety wojskowe w tym mieście. Inni lekarze nie tak korzystne zdanie wypowiadają o tym zakonie, zarzucając mu zbyt podejrzliwe kontrolowanie lekarzy, przez co paraliżują ich czynność. W tym duchu zamierza nawet podobno wystąpić publicznie prof. Virchow.

Dzienniki duńskie wzywają czytelników do robienia składek na rzecz ranionych żołnierzy i ich rodzin.

Dnia 27 sierpnia wyruszył z Paryża ambulans holenderski pod kierunkiem Dra Van der Horsta.

Z Neapolu dnia 21 sierpnia donosi tamtejszy dziennik, że nazajutrz miał wyruszyć do obozu francuskiego ambulans włoski złożony z 6 młodych lekarzy, którzy przyjęli tylko koszta podróży od komitetu francuskiego w Neapolu.

Kilku młodych lekarzy warszawskich (pp. Dobrski, Ostrowski i Heryng), wyjechali do Petersburga, celem ofiarowania swych usług Towarzystwu opieki nad rannymi wojskowymi na placu boju między Prusami i Francją. Dobre ich chęci, równie jak i innych lekarzy, którzy te same mieli zamiary, spełzną na teraz na niczem; albowiem Towarzystwo nie ma na teraz do rozporządzenia funduszow; a wysłany poprzednio z Petersburga z kilkoma lekarzami, professor Hübenet, donosi z Bazylei, że przybyli już na miejsce lekarze nie mogą rozwinąć jakby pragnęli swjej czynności, dla braku środków pieniężnych. O dostarczenie więc tych najwięcej idzie obecnie.

Pruski komisarz królewski i inspektor wojskowy dobrowolnej pieczy nad rannymi wydał pod d. 16 sierpnia r. b. następującą Instrukcyę dla lazaretów rezerwowych, która, jako streszczająca najważniejsze punkta higieny szpitalnej polowej, zasługuje na dostowne przytoczenie.

§ 1. Lazarety stowarzyszeń lub prywatne powinny być urządzone przynajmniej na 20 chorych lub ranionych; w ogóle jednak doradzać należy urządzenie tychże lazaretów na większą liczbę chorych, przez co ogólne koszty utrzymywania tychże stosunkowo znacznie się zmniejszają. Jeszcze korzystniej będzie urządzać lazarety stowarzyszeń lub prywatne bezpośrednio przy istniejących już lazaretach rezerwowych — i można z pewnością na to liczyć, że zarząd wojskowy będzie ile możności popierał takie przedsięwzięcia.

§ 2. Lazarety stowarzyszeń lub prywatne, do których mają być przyjmowani żołnierze ranieni, powinny być przy stacjach kolei żelaznej, ponieważ przewóz takich chorych po innych drogach może być dla nich bardzo szkodliwym.

§ 3. Wybierając miejsce dla zbudowania takiego lazaretu zważać należy na to, ażeby takowe było ile możności poza obrębem wyziewów miejskich, tudzież aby się nie znajdowało w bliskości zakładów fabrycznych, rowów z wodą stojącą, lub spustów (kanałów). Grunt budowy powinien być suchy i przepuszczający, miejsce powinno być należycie zaopatrzone w dobrą wodę i dające się łatwo odwoźnić.

§ 4. Pokoje przeznaczone dla chorych i ranionych powinny mieć przynajmniej po 12 stóp wysokości, a dla każdego chorego przestrzeń przynajmniej 12,000 stóp sześciennych. Obliczając objętość sześcienną pokoju, pomija się w jego wysokości to, co jest nad 15 stóp.

§ 5. Pokoje dla chorych powinny się dawać przewietrzać z łatwością i trwale, do czego zaleca się urządzenie żaluzji szklanych w jednej z górnych szyb okien, jakoteż żaluzji szklanych w jednej z górnych szyb okien, jakoteż żaluzji drewnianych w dolnych kwaterach drzwi wchodowych, przez co osiągnąć można ciągly przewiew powietrza przekątny. Do wysysania powietrza zużytego najlepiej posłużą otwory w bliskości sufitu, do kominów bezpośrednio prowadzące, których skuteczność znakomicie będzie popartą przez ciągle podtrzymywanie płomienia.

§ 6. Zakładając lazaret w gmachu już istniejącym, trzymać się też należy zasad powyżej wyłuszczonej. Atoli w lokalach, które były mocno zaludnione, trzeba przed sprowadzeniem chorych lub ranionych oskrobać ściany, na nowo je pobielić równie jak sufit, a podłogi gruntownie wyszorować i odwietrzyć.

§ 7. Tam, gdzie niema wodociągów, a zatem gdzie wychodki wodne (waterklozety) nie dają się urządzić, doły kloacze powinny być ile możności najdalej od studni, wychodki zaś mają być tak urządzone, ażeby dla chorych były przystępne.

§ 8. Szczególną baczność zwrócić należy na odwietrzanie czyli dezynfekcyę, do której używa się następujących środków:

a) nadmanganianu potasowego lub sodowego w roztworze: do odwietrzania ran.

b) Kwasu karbolowego. W roztworze: do odwietrzania ran. W proszku: do odw. odchodów (kału itd.) W roztworze słabym: do odw. łóżek, bielizny i pościeli podłogi i ścian. — W proszku po ogrzaniu na rozpalonej łyżeczce: do odw. powietrza.

c) Chlorek wapna: do odw. powietrza w miejscach niezamieszkałych (1 cz. chlorku wapna polewać 1½, cz. kwasu solnego handlowego.)

d) Koperwas żelazowy do odw. odchodów.

e) Chlorek cynku w roztworze: do odw. bielizny.

(C. d. n.)

Wykaz odczytów w Wydziale lekarskim
Uniwersytetu Jagiellońskiego w półroczu zimowym
r. szk. 1870/1.

Anatomia opisowa ciała ludzkiego tygodniowo godzin 6, w gmachu anatomicznym naprzeciw Kliniki; c. k. Prof. p. z. Teichmann.

Cwiczenia anatomiczne w godzinach dowolnych, (Kolegium to liczy się za 10 godzin tygodniowo) tamże; Tenże

Fizjologia zmysłów i ruchów tygodniowo godzin 3, w zakładzie fizyologicznym; c. k. Prof. p. z. Dr Majer.

Wykłady antropologiczne w sposobie dostępnym dla kandydatów wszystkich wydziałów uniwersyteckich tyg. 2 god. tamże; Tenże.

Fizjologia krążenia, trawienia i wydzielania tyg. 3 god. tamże; c. k. Prof. p. z. Dr Piotrowski.

Wykłady z Histologii tyg. 2 god. tamże; Tenże.

Pracownia fizyologiczna jest dla słuchaczy, chcących z niej korzystać, cały dzień otwarta (bezpłatnie); Tenże.

Patologia ogólna tyg. god. 5, w Sali farmakognostycznej Kolegium fizycznego; c. k. Prof. p. z. Dr Skobel.

Farmakologia ogólna 3 god. tyg. tamże; Tenże.

Katagrafologia razem z początkami Farmacyi, 2 god. tyg. tamże; Tenże.

Anatomia patologiczna ogólna 5 godz. tyg. w zakładzie patologicznym naprzeciw Kliniki; c. k. Prof. p. z. Dr Biesiadecki.

Cwiczenia praktyczne w sekcjach patologicznych 3 god. tyg. w prosektorium patologicznym; Tenże.

Cwiczenia praktyczne w histologii patologicznej trzy razy w tygodniu po 3 god.; Tenże. (Czesne 10 zhr. 50 c.)

Pracownia patologiczno-anatomiczna, jest dla słuchaczy chcących z niej korzystać, cały dzień otwarta (bezpłatnie) Tenże.

Klinika lekarska, tudzież wykład szczegółowej patologii; i terapii 10 god. tyg. w gmachu klinicznym; c. k. Prof. p. z. Dr Gilewski.

Klinika chirurgiczna, tudzież wykład szczegółowej patologii i terapii chirurgicznej, codziennie 2 god. w gmachu klinicznym; c. k. Prof. p. z. Dr Bryk.

Nauka o operacjach chirurgicznych 3 god. tyg., tamże; Tenże.

O chorobach wenerycznych i skórnych tygod. 5 godz. w Szpitalu św. Ducha, c. k. Prof. p. n. Dr Rosner.

Klinika okulistyczna w godzinach później oznaczyć się mających; w gmachu klinicznym, c. k. Prof. p. zw. Dr Bydel.

Wykład szczegółowej patologii i terapii chorób ocznych codziennie w godzinach później oznaczyć się mających, tamże; Tenże.

Wykład okulistyki razem z ćwiczeniami praktycznym przy chorych w klinice ruchomej w godzinach później oznaczyć się mających, w Sali wykładowej Kliniki lekarskiej, tamże; Tenże.

Klinika położnicza chorób kobiet i noworodków w połączeniu z wykładem praktycznym, 5 godz. tyg. w zakładzie klinicznym; c. k. Prof. p. z. Dr Madurowicz.

Ćwiczenia w rozpoznawaniu położenia płodu w Soboty od godz. 11—12 przed południem, (bezpłatnie) tamże, Tenże.

Wykłady o chorobach dzieci, 3 razy na tydzień w Sali wykładowej kliniki lekarskiej, Docent prywatny Dr Jakubowski.

Medycyna sądowa 5 godz. tyg. w Sali wykładowej Kliniki lekarskiej; c. k. Prof. p. z. Dr Janikowski.

Ćwiczenia w dochodzeniach sądowo lekarskich na zwłokach w miarę zdarzających się przypadków (bezpłatnie); Tenże.

O ratowaniu osób na pozór zmarłych lub nagłą utratą życia zagrożonych w Niedziele od godziny 12—1 w południe, w Kolegium minus, (bezpłatnie); Tenże.

O zarazach zwierząt domowych i policya weterynarska, 3 godz. tyg. w Kolegium fizycznym; Docent Dr Rasp.

Chemia zwierzęca z uwzględnieniem chemii i semiotyki moczu ludzkiego 5 god. tyg. w zakładzie patologiczno-chemicznym; c. k. Prof. p. n. Dr Stopeczański.

Ćwiczenia w chemii zoanalizycznej, codziennie w godzinach dowolnych (czesne 10 zlr. 50 c.) tamże; Tenże.

O zanieczyszczaniu i podrabianiu pokarmów i napojów tudzież o sposobach dochodzenia tychże tygod. 2 godziny w Sali wykładowej Kliniki lekarskiej, Docent prywatny Dr Kryda.

O sposobach i środkach używanych do balsamowania ciał tyg. 1 godz. tamże; Tenże.

Historija Medycyny tygod. 2 godz. w Sali wykładowej Kliniki lekarskiej; Docent prywatny Dr Oettinger.

Ruch chorych w lwowskim szpitalu powszechnym. Pozostało z końcem lipca b. r. chorych 563, w przeciągu miesiąca lipca wstąpiło do szpitalu 347, było zatem leczonych chorych 910. Z tych wydalono wyzdrowiałych 239, nieuleczonych 29, umarło 40, razem 308. Pozostało zatem z końcem sierp. 602, mianowicie na oddziale chorób wewnętrznych 64, zewnętrznych 56, kobiecych 7, skórnych przewłocznych 13, kiłowych 122, ocznych 37, na oddziale obłąkanych 277, położnic 21, dzieci 5. Na dniu 1 sierp. było chorych 557, i to był najniższy stan w tym miesiącu — średni dnia 15 wynoszący 585, najwyższy dnia 22 wynoszący 610. Stosunek wyzdrowienia wynosi 25.78%, stosunek śmiertelności wynosi 4.31%.

Rozpisane stypendya.

Nr 12050. Z początkiem roku szkolnego 187^o/₇₁ rozdane będą stypendya z zapisu ś. p. Jana Żurakowskiego dla ubogiej uczącej się młodzieży przeznaczone, a mianowicie stypendya po 262 zlr. 50 kr. i po 210 zlr., a ewentualnie po 157 zlr. 50 kr. w. a.

Stypendya po 262 zlr. 50 kr. w. a. przeznaczone są dla synów dawnej szlachty polskiej z pierwszeństwem dla potomków rodziny fundatora ś. p. Jana Żurakowskiego i rodziny zięcia jego W. Juliana Starzyńskiego, zaś stypendya po 210 zlr. dane być mogą również uczniom do szlachty polskiej nienależącym.

Ubiegający się o te stypendya mają wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego, a to najdalej do dnia 31 października 1870 i złożyć dowody, iż:

1) Pochodzą od ojca narodowości polskiej;

2) są w kraju urodzeni;

3) obrządku rzymsko-katolickiego;

4) że uczęszczają jako uczniowie publiczni do szkół lub zakładów naukowych w kraju istniejących, a mianowicie: do gimnazjum, na wszechnicę, do szkół realnych, technicznych lub agronomicznych; do zakładów sztuk pięknych itp.

5) że się odznaczają postępowaniem w naukach, tudzież pilnością i obyczajnością, i że

6) wsparcia rzeczywiście potrzebują.

Uczniowie szkół początkowych obecnie normalnemi zwanymi, tudzież słuchacze św. teologii, wyłączeni są od poboru tych stypendyów.

Ubiegający się o stypendya powyższe z tytułu, że należą do szlachty staropolskiej, lub też do wyżej przytoczonych familii, dla których pierwszeństwo jest zastrzeżone, winni ten przymiot wiarogodnie udowodnić.

Prawo rozdawnictwa powyższych stypendyów służy Jego Excelencyi Agenorowi hr. Gałuchowskiemu, który również umocowany jest:

a) uwolnić ucznia od obowiązku uczęszczania do szkół publicznych lub zakładów naukowych w kraju istniejących, jeżeliby szkoła lub zakład w zawodzie, któremu się uczeń oddaje, w kraju wcale nie istniały;

b) użyć stypendyum na zasiłek nadzwyczajnie uzdolnionych młodzieńców celem wysłania ich po ukończeniu nauk w kraju, za granicę do dalszego kształcenia się, który to zasiłek jednak nie na dłużej, jak tylko na dwa lata udzielony być może.

Z Rady Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie dnia 18 września 1870.

(G. lw.)